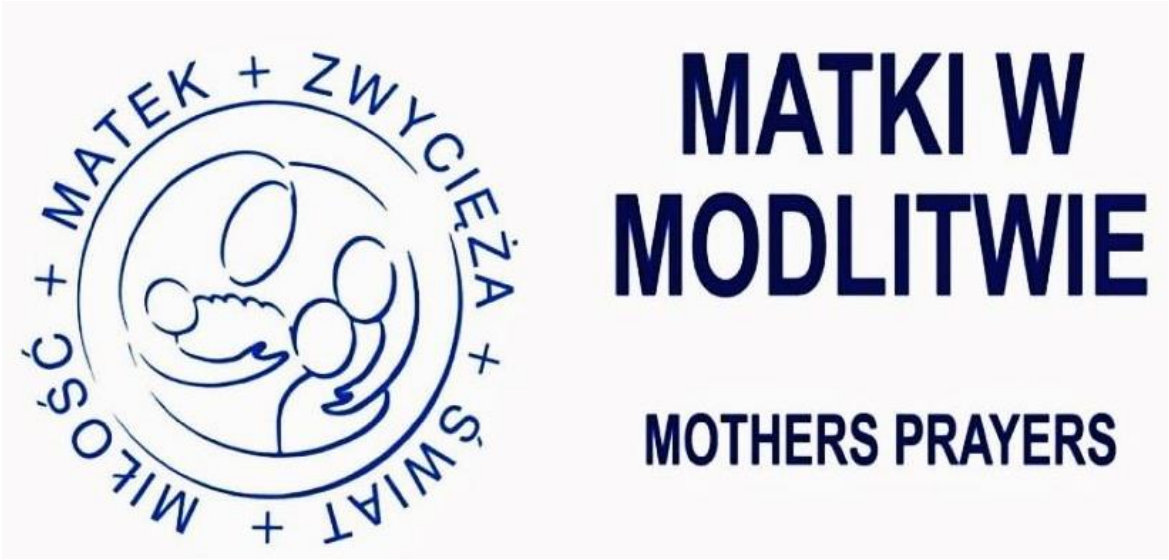

Droga Przyjaciółko,
cieszę się, że mogę Ci powiedzieć o ruchu "*Matek w Modlitwie*", który skupia matki modlące się wspólnie za swoje dzieci i wnuki, obejmuje też swoim zasięgiem matki "duchowe".

Od pewnego czasu, moja bratowa Sandra i ja, czułyśmy narastającą potrzebę modlitwy w sposób bardziej zaangażowany, aby doprowadzić do rozwiązania problemów, którymi zagrożone były nasze dzieci. Sandrę zbudziły w nocy słowa: "*Módl się za dzieci*". Zdarzyło się to dwukrotnie. Ja przeczytałam książeczkę wydaną przez grupę Maranatha pt. "*Co najlepszego czynimy naszym dzieciom*" Zawiera ona dane statystyczne i dowody na ogrom istniejących w świecie zagrożeń. Obie wiedziałyśmy, że jedynym ratunkiem jest modlitwa.

Zdecydowałyśmy się na modlitwę w okresie jednego miesiąca, traktując ją jako przygotowanie do podjęcia wezwania. W tym czasie spotykałyśmy się na modlitwie z trzema innymi matkami, wykorzystując schemat zawarty w książeczce "Matki w Modlitwie", używanej obecnie przez grupy na całym świecie.

W okresie przygotowawczym, kiedy się modliłam, aby Pan nas prowadził i nadawał właściwy kierunek, otworzyłam Biblię na stronie z tekstem Jeremiasza (31, 16-17). Gdybym miała przeszukać całą Biblię, nie znalazłabym odpowiedniejszego fragmentu:

Tak mówi Pan:

"Powstrzymaj głos twój od lamentu, a oczy twoje od łez,
bo jest nagroda za twoje trudy - wyrocznia Pana -
powrócą oni z kraju nieprzyjaciela.
Jest nadzieja dla twego potomstwa - wyrocznia Pana -
wrócą synowie w swe granice".

Od początku miałam głębokie przekonanie, że Bóg był przełożonym a my jego sekretarkami. Wierzyłam, że będzie nas prowadził, otworzy nam wszystkie drzwi i

przyprowadzi ludzi. Tak też się stało (często w najbardziej nieoczekiwanych okolicznościach). Naszym zadaniem było modlić się i słuchać. To przynosiło ulgę, ponieważ czułyśmy, że Bóg zabrał od nas cały ciężar odpowiedzialności i obaw. Bez wątpienia to On prowadził nas na każdej drodze.

Nasza grupa modlitewna, mimo, że istnieje zaledwie od listopada 1995 roku, rozprzestrzeniła się w wielu krajach na całym świecie. Stało się tak pomimo tego, że nie nagłaśniałyśmy naszej działalności publicznie, a jedynie mówiłyśmy o "Matkach w Modlitwie" tam, gdzie nas o to proszono i zapraszano.

Ogromne błogosławieństwo rozlało się poprzez gorliwe uczestniczenie w ruchu "Matki w Modlitwie". Wiele dzieci odnalazło wiarę, wiele znalazło pracę i miejsce zamieszkania, wiele też wróciło do domu po długiej nieobecności. Ostatnio opowiedziano mi o matce, która w ciągu tygodnia od pierwszego spotkania modlitewnego pojednała się ze swoją córką, której nie widziała od siedmiu lat. Jest to tylko jeden z wielu przykładów. Informowano nas też o przypadkach wyzdrowień dzieci, uwolnienia od narkomanii, narodzin tych dzieci, których matki wcześniej wielokrotnie doświadczały poronień, a także poprawy relacji małżeńskich.

Pan dotrzymuje obietnicy: "Proście, a będzie wam dane". Same matki mówiły nam o błogosławieństwach, których doświadczały modląc się wspólnie z innymi matkami. Możliwość dzielenia się swoim bólem w chrześcijańskim zaufaniu, na cotygodniowych spotkaniach, jest dla nich ogromnym błogosławieństwem a także pogłębia ich wzajemną miłość i współczucie.

Na spotkaniach stawiamy na stole, u stóp krzyża Chrystusa, symboliczny koszyczek. Podczas modlitwy wkładamy do niego imiona naszych dzieci, jedno po drugim, jako symbol powierzenia ich opiece Pana. Kiedy uświadomimy sobie, że oddajemy Mu nasze problemy, często następuje cudowny moment uzdrowienia. Nasze grupy są zwykle małe. Liczą od dwóch do ośmiu kobiet.

Zapytano nas o samotne kobiety i kobiety niemające dzieci. Zapraszamy wszystkie kobiety, które chcą się modlić za dzieci. Wiele sióstr zakonnych także modli się z nami.

Prosimy osoby, które czują się wezwane, aby założyć grupę "Matek w Modlitwie", aby przed rozpoczęciem działania, jako przygotowanie, podjęły modlitwę prosząc Pana, by je doprowadził do spotkania z osobami, z którymi będą się modlić. Jeżeli jesteście katolikami możecie rozważać trzecią tajemnicę radosną różańca.

Bycie częścią "Matek w Modlitwie" daje nam poczucie spełnienia, szczególnie ze względu na to, że jesteśmy zjednoczone z innymi matkami na całym świecie, które także modlą się za nasze dzieci. Wierzę, że następujące słowa, które pojawiły się w czasie modlitwy, pochodzą od Ducha Świętego:

Raduj się macierzyństwem.
Bądź świadoma odpowiedzialności.
Proś o ochronę.

Proś o prowadzenie.
Proś o delikatność i miłość.
Bądźmy wdzięczne, że nie jesteśmy same, ale tylko chwilowo odpowiadamy za nasze dzieci.
Jezus kocha nasze dzieci bardziej niż my i On pragnie zatroszczyć się o nie i o ich wzrastanie w Nim. On będzie działał w odpowiedniej chwili. On PRAGNIE, abyśmy się za nimi wstawiały.
Modląc się za nasze dzieci spróbujmy pomyśleć, czego On chciałby dla nich najbardziej. Módlmy się o zrozumienie Jego, a nie naszej woli.

Każde spotkanie ofiarujemy prowadzeniu przez Ducha Świętego, dlatego też mogą się one nieco od siebie różnić. Czasami nacisk jest położony bardziej na modlitwę, innym razem na czytanie. Każdego tygodnia możemy modlić się w innych intencjach naszych dzieci, ale czasem modlimy się ciągle o to samo. Dobrze jest pamiętać historię niespodziewanego przybycia przyjaciela (z Ewangelii wg Łukasza 11, 5-13) - i nie przestawać prosić. W ten sposób my same wzrastamy, bo uczymy się wytrwałości. Musimy też wiedzieć, że nasze modlitwy zawsze będą wysłuchane, chociaż nie zawsze w taki sposób, jakiego się spodziewamy, ale zawsze w sposób najlepszy - zgodny ze Świętą Wolą Bożą wobec naszych dzieci.

Na spotkaniach matki mogą dzielić się osobistymi problemami. Muszą mieć pewność, że to, co powiedzą, nie zostanie nikomu powtórzone. Na każdym spotkaniu osoba prowadząca grupę musi zapewnić wzajemne zaufanie.

Prosimy o kontakt, jeśli chciałabyś otrzymać książeczkę modlitw, jakiej używamy podczas spotkań.

Veronica Williams

P.O. Box 416, Sevenoaks,
Kent TN14 6WE, Wielka Brytania e-mail: office@mothersprayers.org

Krajowa Koordynatorka MwM Białystok,
tel. 695 736 805, e-mail: poland@omothersprayers.org

Książeczkę modlitw "Matek w modlitwie" i inne materiały w języku polskim można otrzymać od: **Lucyny Dec** tel. kom. 695 736 805